



SZTUKA
ROZMAWIANIA
Z BOGIEM

modlitwa a teoria komunikacji

Ryszard Pankiewicz

Wydawnictwo WAM
Kraków 2009

WSTĘP

Autor niniejszej książki nie rości sobie bynajmniej pretensji do wszechstronnego i szczegółowego opracowania czy też wyczerpania problematyki komunikacji, chociażby z uwagi na fakt, iż wymagałoby to szeroko zakrojonych studiów szczegółowych i współpracy specjalistów z poszczególnych dziedzin. Tymczasem chodzi tu raczej o pokazanie w syntetycznym, świadomie zawężonym ujęciu i przy zastosowaniu uproszczonej prezentacji materiału faktograficznego zasadniczych kwestii i tendencji rozwojowych teoretycznej refleksji nad problematyką komunikacji i dotyczących szeregu zagadnień, wynikających z dyskusji toczącej się wokół tzw. ilościowej i jakościowej teorii komunikacji oraz scharakteryzowanie zasadniczych linii rozwojowych zarówno w starożytności¹, jak i we współczesności.

Wprawdzie w ostatnich latach daje się zauważyć wyraźny wzrost zainteresowania szeroko rozumianą informacją i komunikacją, jednak nadal brak w miarę całościowego ujęcia podobnej problematyki z punktu widzenia dążenia ludzi do kontaktu z Bogiem². Podobne podejście, będące w istocie próbą historyczno-filozoficznego spojrzenia na przebieg te-

¹ Więcej na ten temat zob. Ryszard Pankiewicz, *Obieg informacji w starożytnym Rzymie*, Gdańsk 1978, s. 30nn.; tenże, *Informations- und Nachrichtenwesen in der römischen Republik und Kaiserzeit: Bemerkungen zum sog. „Rieplschen Gesetz“*, Berlin 2003.

² Zob. zwłaszcza Bernhard Fresacher, *Kommunikation: Verheißungen und Urenzen eines theologischen Leitbegriffs*, Freiburg i.Br.-Basel-Wien 2006, s. 13nn., 332nn.; Edmund Arens, *Gottesverständigung: Eine kommunikative Religionstheologie*, Freiburg i. Br.-Basel-Wien 2007; Gerald Kretschmar, *Kirchenbindung: Praktische Theologie der mediatisierten Kommunikation*, Göttingen 2007, s. 22nn., 332nn.; Ryszard Pankiewicz, *Religia a komunikacja w starożytności rzymskiej*, [w:] Bożena Iwaszkiewicz-Wronikowska, Daniel Próchniak

go procesu, z konieczności nadaje niniejszej pracy charakter wieloaspektowy i interdyscyplinarny, a zarazem badawczo-porównawczy, co wymaga odwołania się do możliwie szerokiej bazy źródłowej, analizowanej ze specyficznego punktu widzenia, będącego pochodną prezentowanej problematyki. Efektem wspomnianych rozważań nad informacją i komunikacją była intensywnie prowadzona niemal nieprzerwanie przez kilka tysięcy lat i kontynuowana współcześnie dyskusja na temat źródeł i form poznania, w tym zwłaszcza sposobu odbioru przez człowieka wszelkich bodźców i ich wpływu na zachowanie się jednostki, prowadzona głównie w ramach rozważań filozoficznych, epistemologicznych i psychologicznych.

W niniejszym opracowaniu szczególny nacisk został położony na sposób postrzegania zagadnień komunikacji w pogańskiej tradycji grecko-rzymskiej, biblijnej i wczesnochrześcijańskiej, jak i ich późniejszej interpretacji w ramach ważniejszych koncepcji starożytnych, a zwłaszcza Platona i Arystotelesa, a także św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu oraz ich dzisiejszej oceny z punktu widzenia ważniejszych dyscyplin zajmujących się informacją i komunikacją, w tym nauk chrześcijańskich, czyli teologii, bibliistyki, patrystyki i nauczania Kościoła; warto przy tym podkreślić, iż aczkolwiek komunikacja zajmuje w nich niekiedy znaczące miejsce, mimo to zasadniczo nie stanowi głównego punktu zainteresowania, pełniąc na ogół funkcję pomocniczą i uzupełniającą.

Biorąc pod uwagę przyjętą formę prezentacji materiału, przyjęto zasadę rezygnacji ze stosowania sformalizowanego zapisu, występującego w naukach ścisłych, posługując się w zamian tradycyjnie rozumianym opisem, przeplatany naracją, typowym dla nauk humanistycznych, a ponadto zastosowano znacznie uproszczony aparat, ograniczając się przy cytowaniu na ogół do istotniejszych źródeł i wybranych, wybiórczo potraktowanych opracowań. Teksty biblijne w tłumaczeniu

polskim cytuję przeważnie za Biblią Tysiąclecia, z wyjątkiem przypadków, kiedy podaję własną, możliwie dosłowną wersję, względnie wprowadzam, gdy sytuacja tego wymaga, niezbędne korekty do tłumaczenia standardowego.

Na zakończenie pragnę w szczególny sposób podziękować mojej małżonce Elżbiecie Małgorzacie, wiernej i mądrej towarzysze życia, stanowiącej dla mnie wsparcie od 30 lat, i synom Jarogniewowi i Przemysławowi, bez których wyrozumiałości nie mógłbym poświęcić się pracy naukowej.